Wi Pz Gd Pm

MAŁY DZIENNIK

ODDZIAŁY
Warszawa, Al. Jerozolimskie 49 tel. red. 708-23, adm. 708-32
Wilno, Trocka 14, tel. 30-64
Poznań, św. Marcina 56, tel. 52-22
Łódź, Główna 15, tel. 22-551
Lwów, Łyczakowska 16, tel. 115-54
Kraków, Franciszkańska 4, tel. 177-99
Gdynia, Świętojańska 9, tel. 30-11

PRZEDSTAWICIELSTWA:
Częstochowa, Al. NMP. 21, tel. 24-48
Grodno, Grandzicka 87, tel. 368.
Lublin, Kapucyńska 1, tel. 15-78
Łuck, Królowej Jadwigi 41, tel. 589
Przemyśl, 3-go Maja 28.
Nowy Sącz, Kościelna 1.
Radom, Piłsudskiego 17, m 7, tel. 28-96

5 groszy

Rok V. Nr 242

Warszawa — Niepokalanów

PIĄTEK, DNIA 1 WRZEŚNIA 1939 R.

CENTRALA Niepokalanów, p. Teresin k. Soch.
TELEFONY: Błonie 88, wewnętrzne: dyrekcja 2, redakcja 4, administracja 62 lub Teresin, k. Soch. 13. — Przekaz rozrach. Nr. 1, Konto P.K.O.: 150.283

Polacy w Gdańsku pędzą męczeńskie życie

NIEMCY PRZECIĄGNĘŁY STRUNĘ

poza granice ludzkiej cierpliwości

Senat W. Miasta zaproponował wczoraj Komisarzowi Generalnemu R. P. przeprowadzenie rozmów na temat ruchu pasażerskiego na linii Tczew — Gdańsk. Wyznaczeni do tych rozmów Grabowski i Szadkowski udali się na wyznaczone miejsce. Rozmowy toczyły się w rzeczowym i życzliwym nastroju. Kiedy jednak obaj delegaci opuścili gmach, w którym rokowania toczyły się, zostali przez Gestapo aresztowani.

ARESZTOWANIE INSPEKTORÓW CELNYCH

W ciągu wczorajszego popołudnia aresztowani zostali w Gdańsku znowu dwaj inspektorzy celni Jurczyński i Czerwa.

NIEZNANY LOS ARESZTOWANYCH

Wedle otrzymanych wiadomości, cały skład gimnazjum w Kwidzyniu przeniesiono do Królewca. W Złotowie aresztowano adwokata-Polaka i Polaka, dyrektora banku. Szkoły zamknięto. Los aresztowanych nauczycieli — obywateli polskich, nieznany.

BIJĄ SIĘ MIĘDZY SOBĄ

W ostatnich godzinach doszło ponownie do ostrego starcia między oddziałem SS i Heimwehrą Gdańską. Są zabici i ranni. Prasa gdańska, donosząc o 2 zabitych, stara się winę zwalić na stronę polską, twierdząc, że zostali oni zaatakowani na granicy polsko-gdańskiej przez polskie bandy dywersyjne.

GROMADZĄ SIĘ POLACY — ZBIEGOWIE Z GDAŃSKA

KARTUZY, 31.8. Na teren „Szwajcarii Kaszubskiej" do miasta Kartuz i poszczególnych wsi przybyli Polacy, uciekinierzy z terenu W. Miasta Gdańska, którzy zbiegli przed terrorem i prześladowaniami Niemców, lub zostali wydaleni.

HITLEROWCY ZAGARNĘLI FIRMĘ BERGTRANS

Do firmy maklerskiej w Gdańsku „Bergtrans" przybyli szturmowcy S.A. wraz z urzędnikami partii, obejmując w posiadanie niemieckie. Wszystkich Polaków, zatrudnionych w firmie z miejsca zwolniono.

POBICIE POLAKA W SOPOTACH

Przybyłemu do Sopot z owocami woźnicy Józefowi Lehmanowi z majątku Chwarzno rozkazali szturmowcy SA. wznosić okrzyki na cześć Hitlera. Lehman odmówił, pobito go za tym do krwi.

GDAŃSKA HEIMWEHRA W CZESKICH MUNDURACH

Oddziały gdańskiej Heimwehry przemundurowano w mundury czeskie, które dostarczono z Niemiec.

W drugiej odpowiedzi na notę Hitlera

ANGLIA ODRZUCA

ROSZCZENIA NIEMIECKIE WOBEC POLSKI

LONDYN, 31.8. W gabinecie brytyjskim panuje niezachwiane stanowisko co do odrzucenia wszelkich roszczeń niemieckich wobec Polski. Niewątpliwie dany będzie temu wyraz w odpowiedzi, jaką rząd brytyjski przekazał wczoraj do Berlina. W miarodajnych kołach brytyjskich nie podzielają bynajmniej optymizmu, jaki powstał w Berlinie i uważają sytuację za bardzo poważną.

Druga odpowiedź Anglii już w Berlinie

LONDYN, 31.8. (Spec. obsł. tel.) Oficjalnie komunikują, że odpowiedź angielska na ostatnie „propozycje" kanclerza Hitlera została przekazana ambasadorowi Hendersonowi do Ber-

(Dokończenie na str. 2)

Doniosła misja gen. Weyganda

BEJRUT, 31.8. Wydelegowany przez rząd francuski ze specjalną misją na Bliski Wschód, gen. Weygand przybył samolotem w drodze z Paryża do Bejrutu, gdzie został powitany przez przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. Gen. Weygand pozostanie w Bejrucie przez krótki czas, a potem uda się do Grecji i Turcji, gdzie omówić ma sprawę wojskowego współdziałania tych państw z W. Brytanią i Francją. Do misji jego przywiązują duże znaczenie.

Nowy apel prez. Roosevelta

WASZYNGTON, 31.8. (Spec. obsł. tel.) Prezydent Roosevelt wystosował nowy apel do rządów państw europejskich, w którym nawołuje do zaniechania grożącej wojny.

POPŁOCH W SŁOWACJI

na widok Niemców

KRAKÓW, 31.8. Od osób które przybyły ze Słowaczyzny dowiadujemy się że ostatni manifest ks. Tiso w sprawie wkroczenia wojsk niemieckich do Słowaczyzny wywołał wręcz odwrotny skutek. Uważa się powszechnie, że fakt wkroczenia wojsk niemieckich na Słowaczyznę kładzie kres niepodległości Słowaczyzny, narażając ją na nieobliczalne skutki następstw awantur niemieckich. Ludność słowacką ogarnął popłoch na widok maszerujących oddziałów niemieckich.

CO MÓWI FRANCJA?

Hitler miał rację

PARYŻ. 31. 8. Gdy pytano się Daladiera co może oznaczać powiedzenie Hitlera, wyrażone w liście, że „bez względu na wynik wojny — Polska nie będzie mogła istnieć jako państwo w dzisiejszych granicach" — Daladier odpowiedział: Hitler miał rację, granice Polski będą wówczas rozszerzone. (r)

Od 1934 roku gromadzono broń

BERLIN KIERUJE AKCJĄ

dywersantów niemieckich w Polsce

Kilka samochodów z bronią i amunicją

BIELSKO, 31.8. W nocy z wtorku na środę dnia 30 bm. nad ranem policja bielska przeprowadziła rewizje w mieszkaniach podejrzanych o działalność dywersyjną Niemców. Organa policyjne zarekwirowały kilka samochodów z bronią i amunicją. Śledztwo w toku.

Broń w Wielkopolsce

Na wieży zboru ewangelickiego w Bojanowie znaleziono karabin maszynowy i inną broń. Pastora, który zabraniał wejścia na wieżę, aresztowano. Wraz z nim do więzienia odstawiono kilku Niemców, u których znaleziono broń i amunicję. Jak wykazuje śledztwo, broń transportowano od 1934 r. przez granicę śląską a następnie przy pomocy niemieckich firm przewozowych. Komórkami dla tajnych narad gromadzenia broni i amunicji były majątki ziemskie, należące do Niemców, które stały się prawdziwymi oazami wojującego hitleryzmu i hakaty.

Tajne radiostacje nadawcze

W Bojanowie wykryto tajną radiostację nadawczą-odbiorczą za pomocą której odbierano rozkazy a przekazywano wiadomości do Niemiec.

GRUDZIĄDZ. 31 bm. Policja Państwowa podczas przeprowadzania rewizji za bronią znalazła w korytarzu mieszkania Niemca Wannowa w gro-

(Dokończenie na str. 2)

Polski dworzec w Gdańsku

ZAJĘŁA GESTAPO

GDAŃSK, 31.8. Gestapo zajęła dworzec gdański, który jest centrum sieci kolejowej gdańskiej znajdującej się w zarządzie Polskich Kolei Państwowych. Polscy urzędnicy kolejowi na dworcu gdańskim nie mogą zupełnie wykonywać swoich funkcyj. Dworzec został udekorowany flagami narodowo-socjalistycznymi.

Ok. 530

Nerwy polskie są mocne, lecz wytrzymałość ich też ma granice

PROWOKACJA ZA PROWOKACJĄ

Nie Słowacy, a Niemcy

W miejscowości Skalite (Słowacja) znajduje się banda dywersyjna w ilości około 100 osób, uzbrojona w karabiny zwykłe i maszynowe. Broń maszynowa stoi na stanowiskach, wycelowana w kierunku naszej granicy i budynku placówki naszej Straży Granicznej. Uczestnicy bandy noszą opaski na rękawach ze swastyką hitlerowską.

Dziełem tej bandy jest napad na pociąg osobowy, w rejonie Czadca 27 bm. Niewątpliwie ta sama banda uszkadza przewody telefoniczne na torze kolejowym Zwardoń-Skalite.

26 bm. komendant obwodu Straży Granicznej Żywiec, miał rozmowę z komendantem żandarmerii słowackiej sąsiedniego powiatu. W rozmowie tej komendant żandarmerii słowackiej oświadczył, że w bandach dywersyjnych Słowacy nie biorą udziału. Naczelnik okręgu Czadca zakazał swojej ludności brania udziału w aktach wrogich w stosunku do Polski.

SAMOLOTY NAD GRANICĄ

KARTUZY, 31.8. O godz. 10.20 nad miejscowością Strzepcz, położonej o 5 km od granicy polsko-niemieckiej w pow. kartuskim ukazał się niemiecki samolot jednopłatowy, jednosilnikowy na wysokości 2.000 m, który po daniu strzałów ostrzegawczych przez artylerię polską oddalił się w kierunku Rzeszy.

Dnia 29 sierpnia o godz. 16.45 zauważono trzymotorowy samolot nad Redłowem, typu Junkersa, który po daniu strzałów ostrzegawczych przez artylerię polską oddalił się w kierunku Gdańska.

DALSZE INCYDENTY NA GRANICY ŚLĄSKIEJ

RYBNIK. 31. 8. W nocy z środy na czwartek niemiecka banda dywersyjna ostrzeliwała ponownie z karabinów maszynowych teren Polski w Wilczy, w kierunku na Sławęcice. Banda rzuciła na teren Polski kilkadziesiąt granatów. Dywersantów odparła nasza Straż Graniczna.

W ubiegłą środę w godzinach przedwieczornych nad Wodzisławiem ukazał się bombowiec niemiecki. Polskie samoloty myśliwskie zmusiły go do ucieczki.

Zawiadomienie

Rok szkolny 1939/40 w M. S. M. w Niepokalanowie rozpoczyna się normalnie t. j. dnia 4 września. Powyższe zawiadomienie podaje się do wiadomości wychowankom M. S. M. w Niepokalanowie. (Rektor.)

POGOTOWIE LOTNICZE zarządzono w Warszawie

W dn. 30 bm. w Warszawie o g. 22.15 zostało zarządzone pogotowie obrony przeciwlotniczej. Oświetlanie ulic, nieco zredukowane, zostało utrzymane. Zostały natomiast wygaszone lub zasłonięte wszystkie światła wewnętrzne, reklamy świetlne i neony.

„Rada obrony Rzeszy" pod przewodnictwem Göringa

BERLIN, 30.8. Dziś wieczór ogłoszony został dekret kanclerza Hitlera o powołaniu „rady ministrów dla obrony Rzeszy" pod przewodnictwem marsz. Göringa.

Brak artykułów spożywczych we Włoszech

RZYM, 31.8.W związku z obowiązującym od dnia pierwszego września zakazem sprzedaży kawy osobom prywatnym oraz sekwestrem wszystkich zapasów kawy na rzecz wojska, ludność masowo oblega składy kolonialne, wykupując ostatnie dozwolone ilości kawy.

Nowe łgarstwo niemieckie

„Zamordowany" beztrosko gospodaruje, na swych włościach

STAROGARD. W ubiegły poniedziałek podało niemieckie radio wiadomość jakoby majątek Hermanowo pod Starogardem własność senatora Erwina Hasbacha doszczętnie spłonął wskutek podpalenia przez „polskie bandy". Według tej wiadomości sam właściciel został porwany i wywieziony w niewiadomym kierunku.

Kto nie potrafi jeszcze właściwie ocenić wartości niemieckich enuncjacyj o rzekomych prześladowaniach mniejszości niemieckiej, uczyni najlepiej, gdy uda się do pobliskiego Hermanowa, gdzie się naocznie przekona, że wiadomość podana przez niemieckie radio jest pospolitym kłamstwem. Stwierdzi mianowicie, że w obrębie całego majątku nie ma ani śladu pożaru jak również że właściciel senator Hasbach najspokojniej gospodaruje na swych włościach. (Po)

Anglia odrzuca...

(Dokończenie ze str. 1).

lina, jak wolno się domyślać, drogą telegraficzną.

Według informacji z kół miarodajnych, angielska odpowiedź miała być jeszcze wczoraj doręczona Hitlerowi. Przypuszczają, że jest ona tego rodzaju, że jeszcze pozostawia możliwość ponownego wypowiedzenia się Hitlera.

Propozycje Hitlera starannie zbadane

Odpowiedź Hitlera odszyfrowana około północy w Foreign office, była przedmiotem dokładnych studiów w ciągu nocy. Lord Halifax, który aż do północy w ciągu półtorej godziny konferował z premierem, opuścił w tym czasie dom premiera i udał się do Foreign office, gdzie w towarzystwie stałego podsekretarza stanu sir Alexandra Cadogana, parlamentarnego wiceministra spraw zagranicznych Buttlera i głównego doradcy premiera Chamberlaina, sir Horace Wilsona, studiował odpowiedź Hitlera do godziny w pół do trzeciej nad ranem.

Opuszczając Foreign office, lord Halifax oświadczył zapytujących go dziennikarzom, że nic nie jest w stanie ujawnić odpowiedzi, lecz odpowiedź ta rozważana będzie dokładnie przez gabinet brytyjski.

Z kół zazwyczaj dobrze poinformowanych korespondent P.A.T. dowiaduje się, że odpowiedź Hitlera jest dokumentem długim, zawierającym 9 stron pisma maszynowego, lecz, że dokument ten w istocie rzeczy w niczym sytuacji nie zmienia.

Prace nad odpowiedzią

Posiedzenie gabinetu brytyjskiego zakończyło się o godz. 13.00. Gabinet obradował półtorej godziny.

O godz. 17.10 zebrali się: Halifax, Buttler, Cadogan u celu zredagowania odpowiedzi brytyjskiej na ostatnie oświadczenie kanclerza Hitlera.

Premier Chamberlain równocześnie udał się do króla, który w dniu wczorajszym w towarzystwie, ks. Gloucester odwiedził ministerstwo wojny, a następnie ministerstwo lotnictwa.

Po opuszczeniu pałacu Buckingham o godz. 18.15, premier Chamberlain odbył szereg rozmów z politykami angielskimi, którymi prawdopodobnie omówił treść opracowywanej noty, która miała być wczoraj wieczorem wysłana do Berlina.

(Dokończenie ze str. 1).

madzie Jasiewo gminy Gruta pow. Grudziądz tajne urządzenie stacji radiowej nadawczej. Wannow przed trzema tygodniami wyjechał do Niemiec.

Bank niemiecki ośrodkiem dywersji

W wiadomości podanej przez nas w dniu onegdajszym o zamknięciu banku w Łodzi, której prokurent był członkiem organizacji dywersyjnej, komunikujemy, że chodzi tu o „Bank Niemieckiego Związku Kółek Zarobkowych" (Deutsche Genossenschaftsbank), a nie oczywiście o Polski Bank Związku Spółek Zarobkowych, który jest instytucją rdzennie polską i poważnie zasłużoną na polu polskiego życia gospodarczego.

Harcerze powołani przez swe Naczelnictwo

Naczelniczka harcerek i naczelnik harcerzy wydali nast. zarządzenie.

Harcerze i harcerki winni zgłosić się natychmiast do swych drużyn macierzystych, a w razie przebywania poza miejscem stałego pobytu, meldować się powinni w najbliższych harcerskich jednostkach organizacyjnych.

Wszystkie instruktorki winny stawić się natychmiast do objęcia swych funkcyj w miejscach przydziału służbowego. Dawne harcerki i harcerze, pragnący współpracować z organizacją, mogą zgłosić się w odpowiednich komendach.

Ochotnicy pospolitego ruszenia

będą przyjmowani do służby wojskowej

WARSZAWA, 31.8. W związku z prośbami szeregowców z cenzusem, przeniesionych do rezerwy bez wyszkolenia z ponadkontyngentu, oraz szeregowców z cenzusem pospolitego ruszenia, Ministerstwo Spraw Wojskowych zawiadamia, że petenci zostaną powołani do szeregów w razie wojny.

Wcielenie ich nastąpi albo do szkół podchorążych rezerwy, albo też do jednostek organizacyjnych wojska.

Obecnie wcielenie takich kandydatów do szkół podchorążych rezerwy jest niemożliwe, wobec nadmiaru poborowych z cenzusem zakwalifikowanych w bieżącym roku do kategorii „A".

Japońskie misje wojskowe

zignorowały zaproszenie do Norymbergii

NEAPOL, 31.8. Do portu w Neapolu zawinął statek z Japonii, na którego pokładzie przybyły dwie japońskie misje wojskowe. Pierwszej misji, złożonej z przedstawicieli marynarki, przewodniczy adm. Osumi, drugiej zaś, w skład której wchodzą przedstawiciele wojsk lądowych, przewodniczy gen. Terauczi. Wraz z misją przyjechało trzech przedstawicieli wielkiego przemysłu japońskiego.

Jak wiadomo gen. Terauczi wraz z towarzyszącymi mu osobami miał być obecny na kongresie w Norymberdze. Po zawarciu niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji delegacja japońska została z Tokio zawiadomiona, aby nie brała udziału w kongresie. Podczas pobytu w Europie gen. Terauczi zatrzymać się ma jakiś czas w Szwajcarii.

Gen. Guissan wodzem naczelnym wojsk szwajcarskich

BERN. Szwajcarska rada narodowa i rada stanu uchwaliły ustawę w sprawie udzielenia radzie związkowej pełnomocnictw i zatwierdzenia zarządzeń mobilizacyjnych i udzielenia wszelkich niezbędnych kredytów.

Zgromadzenia Narodowe dokonało następnie wyboru płk. Henryka Guissan na naczelnego dowódcę wojsk szwajcarskich z nominacją na generała. Bezpośrednio po wyborze gen. H. Guissan złożył przysięgę.

Gen. Guissan urodził się w 1874 r. w kantonie Vaud. Podczas wielkiej wojny był przydzielonym do armii francuskiej na froncie w charakterze obserwatora.

Mści się zabór Albanii

Muzułmanie idą „na ochotnika"

TUNIS. Ze strony ludności niechrześcijańskiej (muzułmańskiej i inn.) napływają masowo w Tunisie zgłoszenia do ochotniczej służby wojskowej w armii francuskiej. Chodzi tu o ludność nie podlegającą obowiązkowi służby wojskowej. Władze wojskowe w Tunisie zmuszone są do ogłoszenia zawiadomienia, że sporządzono listy ochotników, którzy stopniowo będą powoływani do szeregów, gdyż byłoby niemożliwym uwzględnić od razu wszystkie zgłoszenia. Władze stwierdzają, że odwołają się w właściwym momencie do wszystkich zgłaszających się.

Honor i Ojczyzna

Rząd Polski, odpowiedzialny za losy Rzeczypospolitej, uznał za konieczne wzmocnić nasze siły zbrojne, powołując do szeregów armii jej rezerwy według przewidzianych zawczasu planów. Z całym zrozumieniem powagi chwili wszyscy spełnią swój obowiązek obywatelski, dumni z tego, iż Państwo Polskie ma własną siłę zbrojną, zaopatrzoną we wszystko co jej potrzeba. Polaków nie trzeba zachęcać do orężnej służby w Ojczyźnie. — Duch żołnierski żywie w każdym Polaku i każdy z nas gotów przelać swoją krew w obronie całości i niepodległości Matki Ojczyzny. Jeśli dziś wzywa nas Ona, bo jest w potrzebie, na jej głos stawi się natychmiast każdy.

Żołnierz polski, idący do szeregu naszej bohaterskiej armii, może być pewien, że nie tylko władze Rzeczypospolitej, ale i całe społeczeństwo będzie otaczać opieką jego rodzinę, by nie działa się jej jakakolwiek krzywda. — Spełniając swój obowiązek żołnierski, niech wie, że społeczeństwo spełni również obowiązek wobec swoich obrońców. Właściwie wszyscy powinniśmy się czuć żołnierzami, w mundurze czy bez munduru, bo każdy na swoim miejscu winien pracować dla obrony wspólnego dobra, jakim jest Polska.

Żołnierz polski, powołany dziś pod sztandary Armii Narodowej wie, że są to sztandary okryte chwałą zwycięstw w wojnie 1920 roku, w warunkach bardzo trudnych, które obcym wydawały się dla nas beznadziejnymi. Ale żołnierz polski zwyciężył wówczas, zwycięży i jutro, jeśli wybije godzina dziejowych rozstrzygnięć.

Żołnierz polski pamięta również, że jest spadkobiercą bohaterów spod Grunwaldu, Wiednia, Kirchholmu..., że duchy Żółkiewskich, Chodkiewiczów, Sobieskich stanowią tę niewidzialną potęgę, która jest z nim. Wie, że Królowa Polski, Najświętsza Panna i święci patronowie naszego narodu błogosławią mu, jak błogosławiły bohaterom bitwy warszawskiej, jak błogosławiły naszym przodkom dalekim, walczącym w obronie Krzyża i ojczystej ziemi.

Nie jesteś żołnierzu polski sam, — Bóg ojców naszych jest z tobą i cała Polska, która była, jest i będzie.

Na sztandarach Armii Polskiej widnieje znak Krzyża, bo armia ta jest wojskiem chrześcijańskim i wypisane są słowa: „Honor i Ojczyzna". Jest to hasło godne rycerskiego narodu i pokolenia obrońców Polski strzegły go i strzec nigdy nie przestaną. — Żołnierz polski — to rycerz chrześcijański i wierny syn swego narodu, który jeśli walczy to nie dla zaboru cudzego dobra, lecz w obronie wolności i sprawiedliwości. Niegdyś na sztandarach naszych powstańców, walczących z obcą przemocą, widniało i inne hasło: „Za waszą i naszą wolność". Jest ono dziś wyryte w sercu każdego Polaka i każdej Polki, bo wiemy, że walcząc o prawo Polski do wolnego niepodległego bytu, walczymy o podstawy cywilizacji chrześcijańskiej, o wolność innych narodów, którym również zagraża zaborczy nieprzyjaciel Krzyża Chrystusowego. Dlatego obok Polski stają inne wielkie narody jednakim z nami hołdujące ideałom. Dlatego pewni jesteśmy pomocy Bożej w naszych zapałach i ostatecznego zwycięstwa, które da nam i światu upragniony pokój.

Żołnierzu polski, Bóg będzie z tobą.

L.R.

PIEGI giną od kremu i mydła EFELIS
R. Barcikowski S. A. Poznań

Masy niemieckie w konwulsjach strachu przed wojną

Bunty i masowe rozstrzeliwania

towarzyszą mobilizowaniu wojsk w Rzeszy

AMSTERDAM, 31.8. (Spec. obsł. tel.) Dzienniki holenderskie zamieszczają doniesienia swych korespondentów z Niemiec, świadczące o upadku nastroju w Rzeszy.

„Der Telegraff" przynosi wiadomość od swego sprawozdawcy z Akwizgranu, że przygnębienie wśród ludności wskutek braku artykułów spożywczych wciąż przybiera na sile. POLICJA WIELOKROTNIE MUSIAŁA INTERWENIOWAĆ PRZECIW DEMONSTRACJOM TŁUMÓW, które napróżno oczekiwały przed sklepami spożywczymi, pragnąc otrzymać żywność. TEGO SAMEGO RODZAJU ZAMIESZKI MIAŁY MIEJSCE W KOLONII I W KREFELD. POLICJA Z AKWIZGRANU ZAATAKOWAŁA 30 BM. PAŁKAMI GUMOWYMI TŁUM KOBIET I DZIECI, odprowadzających na kolej swych ojców i mężów. NA DWORCU ROZGRYWAŁY SIĘ DANTEJSKIE SCENY. PŁACZĄCE SPAZMATYCZNIE KOBIETY SMAGANE BYŁY PO TWARZY PAŁKAMI.

Podróżni z Düsseldorfu donoszą o analogicznych scenach.

Wczoraj w nocy wedle doniesień dziennika holenderskiego, na pograniczu, a także w głębi kraju, na przykład w Duisburgu i Gladbachu rozrzucano masowo ulotki z bardzo ostrym tekstem, zawierające m. innymi obraźliwe uwagi o Hitlerze. LICZBA ULOTEK BYŁA TAK WIELKA, ŻE NALEŻY SĄDZIĆ, IŻ KOLPORTUJE JE JAKAŚ TAJNA ORGANIZACJA.

WCZORAJ RANO W CENT. AKWIZGRANU LOTNY ODDZIAŁ POLICJI PRZEMOCĄ ODWOZIŁ GRUPĘ MĘŻCZYZN POWOŁANYCH DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Z OKIEN SĄSIEDNICH DOMÓW NA ODDZIAŁ POLICJI POSYPAŁY SIĘ ŻELAZNE GARNKI, WAZONY ITP.

Dziennik „Utrecht Neuwsblad" pisze na podstawie wiadomości ze źródeł prywatnych, ale godnych zaufania, że wczoraj przed południem około godz. 11 WIDZIANO DUISBURGU 16 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH WYPEŁNIONYCH ZWŁOKAMI, PRZEWAŻNIE STARSZYCH MĘŻCZYZN. Samochody nakryte były wielkimi płachtami, które jednak były zakrótkie, tak, że można było widzieć najwyraźniej skrwawione części zwłok. Mają to być ludzie, którzy nie chcieli się stawić do poboru i masowo byli rozstrzeliwani przez SS i SA.

TŁUM, KTÓRY ZEBRAŁ SIĘ DOOKOŁA SAMOCHODÓW PRZYJĄŁ TAK GROŹNĄ POSTAWĘ, ŻE MOŻE MÓWIĆ O WYBUCHU FORMALNEGO POWSTANIA.

Plakat, którego motto zostało zaczerpnięte ze słów Naczelnego Wodza Marsz. Śmigłego-Rydza z przemówienia na sierpniowym zjeździe w Krakowie.

Pokojowa akcja Watykanu

prowadzona jest bez przerwy

MIASTO WATYKAŃSKIE, 31. 8. (Spec. obsł. tel.) Kardynał sekretarz stanu Maglione który niespodziewanie przerwał swój urlop i powrócił do Watykanu, przeprowadził wczoraj 2-godzinną rozmowę z Ojcem św. po czym przyjął szereg przedstawicieli obcych państw przy Watykanie. W kołach watykańskich panuje przekonanie, że sytuacja nie zmieniła się ani w jedną ani w drugą stronę. W tych warunkach Watykan podejmuje wysiłki zmierzające do utrzymania pokoju

PRZERWANIEM POŁĄCZEŃ KOLEJOWYCH

odpowiedziały Węgry na okupację Słowacji

BUDAPESZT, 31. 8. Komunikacja kolejowa między Węgrami, Rzeszą Niemiecką i Słowacją została przerwana z powodu restrykcyj w związku z transportami niemieckimi do Słowacji. Dyrekcja węgierskich kolei wskazuje, że odnosi się to do komunikacji na liniach Budapeszt — Bratysława i Budapeszt — Wiedeń.

POWOŁANIE REZERWISTÓW WE FRANCJI

odbyło się bardzo sprawnie i gładko

PARYŻ, 31.8. Na zebraniu senackiej komisji wojskowej podkreślono jednogłośnie, iż według obserwacji członków komisji powoływanie rezerwistów odbyło się gładko. Postawa powołanych była bardzo dobra. Komisja wyraziła armii gorącą wdzięczność i zaufanie, oraz zapewniła rząd o pełnym poparciu.

Ameryka wystąpi czynnie

wraz z państwami „pokoju"

NOWY JORK, 31.8. Nadana przez rozgłośnie amerykańskie mowa b. ministra spraw zagr. Edena, w której mówca zarzucił Rzeszy, że łamie swe zobowiązania, zrobiła w prasie amerykańskiej silne wrażenie. Dzienniki podkreślają, że Eden domagał się stanowczego, niezwłocznego i bezkompromisowego rozstrzygnięcia.

W podobną strunę uderza „New York Herald Tribune", który w dosadnych słowach określa sfery rządzące w Niemczech, oświadczając, że nie znają one żadnych skrupułów i stosują, metody gangsterów w polityce". Historia świata nie znała dotychczas podobnych władców. Kanclerz Hitler — pisze „New York Herald T." — zerwał wszystkie układy, które podpisał z Anglią, Francją i Polską.

Biada rządowi — pisze dziennik — który, wycofując swych żołnierzy z okopów, umożliwiłby Hitlerowi jeszcze jedno małe i łatwe zwycięstwo. Z ust ludności Polski, Anglii i Francji wyrywa się jeden okrzyk, domagający się położenia kresu tym bezustannym szantażom i barbarzyńskim prześladowaniom.

NOWY JORK, 31.8. Em. admirał floty wojennej St. Zjedn. Stirling oświadczył na zjeździe weteranów w Bostonie, że jeżeli wojna wybuchnie St. Zjedn. muszą do niej przystąpić natychmiast, nie zaś w końcu wojny, aby tym sposobem przyśpieszyć zgniecenie dyktatur.

WIELKA MANIFESTACJA patriotyczna w Rybniku

RYBNIK, 31. 8. We środę o godz. 18 na rynku w Rybniku odbyła się manifestacja z udziałem około 10.000 osób. Zebrani złożyli ślubowanie, że bronić będą granic Rzeczypospolitej do ostatniej kropli krwi. Wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta R. P., armii i jej wodza małszałka Śmigłego Rydza. Manifestacja zakończyła się odśpiewaniem hymnu państwowego i „Boże coś Polskę."

Pociągi w Holandii wyłącznie dla wojska

HAGA, 31.8. W piątek i sobotę wszystkie pociągi pasażerskie i towarowe będą odwołane. Cały rozporządzalny tabor oddany będzie oddziałom wojskowym, które przeprowadzą swe transporty, zgodnie z zarządzeniami mobilizacyjnymi.

Z niemieckiego głośnika

Hitler w szponach rewolucji

która kroczy ulicami Niemiec

Najgroźniejszą bronią nie tylko w obecnej „wojnie nerwów", ale i w okresie walki z karabinem w ręku, jest radio. Nie uznaje granic, nieraz jakże sztucznych, że wspomnimy jedynie Prusy Wschodnie wydarte Polsce, przedrze się przez najgęstsze kłębowisko drutów kolczastych, minie bezpiecznie zaporę z pocisków największych kalibrów armatnich. Jakby za tym Niemcy, którzy stworzyli olbrzymi aparat propagandy, zapomnieli o owym najstraszniejszym, bo niszczącym ducha, przeciwniku?

Namiastka jak wszystko

Ale musimy pamiętać, że Rzesza pod wodzą Malera wszystko prawie zastąpiła namiastkami. Tak samo i z propagandy uczyniono „Ersatz — propagandę" ku niezmiernemu żalowi nauczycieli włoskich. Od kilku tygodni słuchamy uważnie radia niemieckiego. Nie tylko typka z Wrocławia, ale i oficjalnych rozgłośni z „Deutschlandsender" na czele. A ponieważ nawet poważne kumunikaty budzą w nas krotochwilny wielce nastrój, chcemy i naszych czytelników, jeśli nie rozweselić, to przynajmniej do lekkiego uśmieszku pobudzić.

Reichsministeriumdepartamentsdirektory...

Trudno bez połamania języka szybko ów wyraz przeczytać, ale oznacza on ważne „figury" w Niemczech, dyrektorów departamentów ministerstw Rzeszy. Otóż od trzech dni ci panowie nie mają nic lepszego widać do roboty, jeno długie pogawędki wygłaszają. I dziwna rzecz. W solidnych porządnych, karnych Niemczech w roku 16 „ery malarskiej" trzeba prosić obywateli o spokój, o niezrażanie się trudnościami, o zaprzestanie zdrady. Tak zdrady, bo jak mówił dyrektor z komunikacji — „Nie należy w ciągu trzech tygodni wyjeżdżać z miejsc pobytu. W razie konieczności wyjazdu trzeba zwrócić się do władz o pozwolenie na kupno biletu. O odejściu pociągu nie informować się w biurach podróży ani według rozkładów jazdy, ale przez oczekiwanie na dworcu na pociągi idące w odpowiednim kierunku. Kto by sarkał na konieczność czekania ośmiu nawet godzin na pociąg —

— jest zdrajcą narodu

Kto wyjeżdża bez zezwolenia władz w razie schwytania sądzony będzie wg. ustaw sądu wojennego, jako „zdrajca".

Tak, tak, Frau Meier, skończyły się dobre czasy. Już nie wolno güadige Frau wsiąść w podmiejski pociąg i pojechać dwadzieścia km pod Berlin, by kupić świeżych jajek czy kilogram sera. Niefałszowanego, wiejskiego sera. Chyba że liebe Frau chce pójść pod sąd wojenny!

Wpół godziny po tym gadał takiż sam

dyrektor z wydziału aprowizacji

Długo, długo tłumaczył, że żywności jest wbród. Zboża jest aż 8.000.000 ton. Chleba więc starczy dla wszystkich, naturalnie przy ograniczonych racjach dziennych. A nam na myśl przychodzi inna cyfra. W roku bieżącym „urodziło się" w Polsce 24.000.000 ton żyta. Tylko żyta trzy razy tyle! A gdzież pszenica? Pożegna się Herr Puffke i Herr Klopfke z chlebem, pożegna.

Odpierał także uczony i karny dyrektor wiadomość podaną przez Polskie Radio i pisma świata, jakoby w Berlinie zdemolowano kilkadziesiąt sklepów żywnościowych. „Nieprawda to — mówił — jawna i oczywista. Bezczelne kłamstwo (Lüge) — Dzieci kilkuletnie

bawiły się rzucając kamieniami

i wybiły zaledwie szesnaście szyb".

Biedne spotwarzone Niemiaszki, hitleriaki! Dzieci z nudów rzucają kamieniami w szyby! — Nawiasem mówiąc, ładna zabawa w „kulturalnym" państwie. Strzeż nas Boże od takiej kultury i takich zabaw! — A później te „dzieci" w długich spodniach obrabowały, też chyba dla zabawy, sklepy z żywności. A za kilka tygodni czy dni te „dzieci" rozrywać się będą

rzucaniem granatów?

Nicht wahr, Reichsministeriumdepartamenisdirektor?

Wiadomości te są co do joty prawdziwymi. Może jedno, czy drugie słowo jest przedstawione, ale w osnowie są autentyczne! Nadały je państwowe stacje radiowe niemieckie dla swej ludności. I to jeszcze przed wybuchem wojny. Przed!

Porównajcie to z tym, co się dzieje w naszych miastach i

wysnujcie wnioski

Przyznacie wówczas rację słowom starego chłopa mazurskiego, który dowiedziawszy się wczoraj o powołaniu dalszych roczników do wojska zatarł jeno radośnie ręce.

—Cieszycie się? — pytam.

— A ino. Dostano psiapary skóte! I nareście te nase ludzie mazurskie za kordonem do swoich powróco! Bedzie ta Polsko wielka jesce, ze hej!

Pociągi tranzytowe

kursują bez pasażerów

GDYNIA. Pociągi tranzytowe przechodzące przez Gdynię kursowały dziś normalnie, chociaż zupełnie bez pasażerów. Tak naprzykład pociąg pośpieszny Berlin-Bożepole-Gdynia-Gdańsk - Królewiec, *który przejechał ok. godz.* 17.50 przez Gdynię, gdzie miał 10 minutowy postój, był zupełnie pusty, a w pociągu, idącym w odwrotnym kierunku, który przejechał przez Gdynię ok. godz. 19.50 (10-minutowy postój w Gdyni), był tylko jeden pasażer, jakiś 15-letni chłopiec. Wszystkie inne pociągi *kursują również zupełnie normalnie*, tak samo zresztą jak i pociągi podmiejskie do Gdańska i z Gdańska.

Łopaty „orzą" ziemię gdyńską

Dyrektor z robotnikiem kopie rowy opl

GDYNIA. Niezwykły widok uderza w oczy przechodzącego ulicami miasta. Gdzie tylko jest kawałek placu tam grupy osób zajęte są kopaniem rowów przeciwlotniczych. Nie potrzebny był tu rozkaz ani na woływania; cała Gdynia, jak jeden mąż stanęła do pracy z łopatami. Ostrza zagłębiły się w ziemię i w ciągu jednego wieczora place zorane zostały zygzakami, w których w razie potrzeby spokojna ludność znajdzie bezpieczne schronienia przed gazami.

Najchwalebniejszy w tej pracy jest fakt, że obok zwykłego robotnika znalazł się na posterunku dyrektor jego firmy, obok pielęgniarki szpitalnej lekarz, siostry i sanitariusze. Zatarły się wszelkie różnice stanowe, każdy spieszył się z wykonaniem swego obowiązku obywatelskiego.

Na jednym z placów śródmieścia oglądamy taki np. widok: dzieci od 7 — 12 bawią się jakoby wbijaniem kołków w ziemię. Skrupulatnie przy tym odmierzają odległości sznurkiem. Za chwilę zauważymy rysujące się kontury przyszłego rowu. Z pobliskiego domu wychodzą dorośli z łopatami i przystępują do kopania. Dzieci, a były i dziewczęta, które mogły udźwignąć łopatę, stanęły z takim samym zapałem do pracy. Zapytujemy się jednego z malców, w jaki sposób wiedział jak trzeba wymierzyć rów.

— Też Pan pyta, każde dziecko wie co trzeba robić. Lecz teraz nie mam czasu muszę pracować — obruszył się mały obywatel.

Nie nastajemy też na dłuższą rozmowę. Wystarczy zupełnie tych kilka słów 12-letniego obywatela, który oburzył się, że mu przeszkadzają w spełnianiu jego obywatelskiego obowiązku. Bardziej jest ona wymowna aniżeli zawiłe wywiady.

Taki jest duch ulicy gdyńskiej w pełnym oczekiwaniu, przełomowych dniach, kiedy się ważą losy pokoju. (wp)

Połowy rybaków gdyńskich

odbywają się normalnie

GDYNIA. W ubiegłym tygodniu rybacy morscy wypływali na normalne reisy na głębię gdańską z dość dobrymi rezultatami.

Rybacy gdyńscy złowili ponad 27 tysięcy kg ryb, przy czym najwięcej śledzików. Do Władysławowa dowieziono ok. 7 tys. kg w tym najwięcej flądder bo ok. 4,5 tys. kg. Rzecz charakterystyczna, że ostatnio zmniejszyło się zapotrzebowanie na dorsze, tak iż rybacy przerzucali się na połowy innych gatunków.

Dar Polaków z Ameryki

GDYNIA. Do Gdyni wczoraj jednym ze statków samochód osobowy marki „Dodge" jako ofiara Polonii amerykańskiej w Chicago na fundusz obrony morskiej. Dar ten złożono na ręce komisarza rządu Sokoła, który przekazał samochód na cele obrony.

S/s Kościuszko sprzedany za granicę

GDYNIA. W ślad za s/s Pułaskim w dniu 28 bm. wieczorem opuścił port gdyński s/s Kościuszko, który po wycofaniu go z linii amerykańskiej i zastąpieniu przez nowoczesny motorowiec stał przez pewien czas bezczynny.

Obecnie s/s Kościuszko sprzedany został przez linię Gdynia — Ameryka za granicę. (wp)

Wejherowo gotowe do obrony przeciwlotniczej

Niewidziany dotąd w Wejherowie ruch nastąpił w ub. poniedziałek. Rozpoczęto tu kopanie rowów przeciwlotniczych i schronów przeciw-bombowych. Podziwu godny był to widok, gdy całe tłumy mieszkańców miasta w różnych punktach, bez względu na wiek i stan, tak mężczyźni jak i kobiety, oraz kilkunastoletnia młodzież z ochotą i pełną energią pracowali, aby jak najprędzej miasto przygotować do należytej obrony. (pi)

Hiena bilonowa pojedzie do Berezy

RYPIN. W wyniku przeprowadzonej rewizji znaleziono u żyda Lewkowicza Chaima większą ilość srebrnego bilonu, ukrytego w worku z rzepakiem.

Bilon zarekwirowano, winnego zaś aresztowano. Dopiero po złożeniu kaucji przez Polaka Golona, żyda wypuszczono. Grozi mu osadzenie w Berezie. (Br.)

Zmiana rozkładu kolejowego w Gdyni

GDYNIA. Zmiana w rozkładzie pociągów z dworca w Gdyni nastąpiła w bieżącym tygodniu. Obecnie pociąg nr 413 przychodzi do Gdyni o godz. 18.19, poc. nr 611, o godz. 8.50 i pociąg nr 603, o godz. 5. Odjazd pociągu nr 414. Z Gdyni o godz. 12.30, poc. nr 612. o godz. 20.55 i pociągu nr 604. o godz. 0.14.

Ochotniczy zaciąg kobiet

do pomocniczej służby wojskowej

WEJHEROWO. Ukazało się tu obwieszczenie o zaciągu kobiet do pomocniczej służby wojskowej. Zapisy odbywają się w lokalu PW. przy ul. Sobieskiego 44. w godz. 9—12 i 15—20.

Warunki przyjęcia: wiek 19 do 45 lat, dobry stan zdrowia, obywatelstwo i narodowość polska, minimalne wykształcenie: ukończona szkoła powszechna.

Że kobiety nasze chętnie wstępują w szeregi pomocniczej służby wojskowej, dowodzą liczne zapisy już w pierwszym dniu tej akcji. (p)

Mimo gróźb niemieckich

statek grecki zawinął do Gdyni

GDYNIA. Do portu gdyńskiego przybył wczoraj z Filadelfii statek grecki „Joannis Carrs" z ładunkiem złomu. Przedwczoraj, w czasie przejścia kanału Kilońskiego statek grecki został zatrzymany i zrewidowany przez umundurowanych żołnierzy i uzbrojonych hitlerowców. Na protesty kapitana statku grożono mu rewolwerami, wykrzykując, że z ładunkiem tym nie powinien jechać do Gdyni. W końcu statek po kilkugodzinnym zatrzymaniu został wypuszczony.

DO SZEREGÓW

powołuje zarządzenie Prezydenta R.P.

Prezydent Rzeczypospolitej zarządził nowe powołanie do wojska. Pierwszym dniem powołania był czwartek 31 sierpnia 1939 r. Następne dni liczą się kolejno jako drugi, trzeci, czwarty itp.

KTO JEST POWOŁANY?

A) powołuje się do czynnej służby wojskowej wszystkich tych oficerów rezerwy, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążych rezerwy i pospolitego ruszenia, podoficerów, dalszych szeregowców i szeregowców rezerwy oraz pospolitego ruszenia, podoficerów w stanie spoczynku, zaliczonych do pomocniczej służby wojskowej bez względu na wiek, kat. zdrowia i rodzaj broni (służby), KTÓRZY OTRZYMALI BIAŁE KARTY MOBILIZACYJNE BEZ CZERWONEGO PASA.

B) powołani wykonają rozkaz podróży PODANY NA str. 2 BIAŁEJ KARTY MOBILIZACYJNEJ, który wskazuje kiedy, gdzie i w jakiej formacji wojskowej lub niewojskowej powołany ma się zameldować, w jaki sposób pieszo lub koleją odbyć podróż i co ma zabrać ze sobą.

Powołani, którzy są KIEROWCAMI LUB WŁAŚCICIELAMI I KIEROWCAMI POJAZDÓW MECHANICZNYCH, a w myśl otrzymanych kart imiennych powołania lub ogłoszonego planu poboru mają dostarczyć te pojazdy do komisji poborowych, winni zastosować się do wskazówek podanych w punkcie 3 na str. 3 karty mobilizacyjnej.

KOLOROWE KARTY POWOŁANIA

C) powołani, którzy przed rozplakatowaniem otrzymali KOLOROWE KARTY POWOŁANIA, winni wykonać rozkaz podróży podany w tych kolorowych kartach powołania.

D) 1. oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy rezerwy do 40 roku życia włącznie, którzy nie otrzymali ani kart mobilizacyjnych, ani niebieskich zaświadczeń mobilizacyjnych, WINNI BEZZWŁOCZNIE ZGŁOSIĆ SIĘ W TYCH KOMENDACH REJONÓW UZUPEŁNIEŃ, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

2) oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy rezerwy, pospolitego ruszenia, stanu spoczynku oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, KTÓRZY OTRZYMALI KARTY MOBILIZACYJNE, a w chwili obwieszczenia mobilizacji Z JAKICHKOLWIEK POWODÓW ICH NIE POSIADAJĄ, winni udać się bezzwłocznie: ci, którzy pamiętają, do jakiej jednostki otrzymali przydział mobilizacyjny — do tych komend rejonów uzupełnień, na terenie których w chwili obwieszczenia mobilizacji się znajdują.

DOKUMENTY WZIĄĆ ZE SOBĄ

Udający się w myśl niniejszego punktu D) do jednostek lub komend rejonów uzupełnień, winni zabrać ze sobą wszystkie posiadane przez nich dokumenty wojskowe (książeczki stanu służby, książeczki wojskowe, a w razie posiadania również legitymacje osobiste) ponadto ci spośród nich, którzy w chwili obwieszczenia znajdują się w miejscowościach położonych ponad 20 km od miejsca stawiennictwa, winni przed wyruszeniem zgłosić się do najbliższego Zarządu Gminnego lub Posterunku Policji Państwowej, gdzie otrzymają zaświadczenia uprawniające do przejazdu koleją.

COFNIĘCIE URLOPÓW

A) PRZEBYWAJĄCY NA URLOPACH CZASOWYCH: 1) oficerowie służby stałej, 2) podoficerowie służby stałej nadterminowi, 3) podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową, mają bezzwłocznie powrócić do swoich oddziałów.

B) Podoficerowie i szeregowcy STALE URLOPOWANI z powodu skrócenia czas okresu zasadniczej służby wojskowej, którzy posiadają dokumenty urlopowe, a nie otrzymali kart mobilizacyjnych, mają bezzwłocznie udać się do oddziałów podanych w punkcie II pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

C) Podoficerowie i szeregowcy STALE URLOPOWANI z powodu czasowej niezdolności do służby wojskowej, pozostają w swych miejscach zamieszkania do terminu wyznaczonego w dokumencie urlopowym, a następnie zgłaszają się w terminie i miejscu podanym w p. 2 pouczenia dla urlopowanego na dokumencie urlopowym.

KTO NIE PODLEGA POWOŁANIU?

Nie podlegają powołaniu do czynnej służby wojskowej w myśl obwieszczenia:

1) wszyscy ci oficerowie, podchorążowie, podoficerowie, dalsi szeregowcy i szeregowcy, którzy posiadają: BIAŁE KARTY MOBILIZACYJNE Z CZERWONYM PASEM, NIEBIESKIE ZAŚWIADCZENIA MOBILIZACYJNE,

2) wszyscy ci oficerowie rezerwy ponad 40 lat życia, pospolitego ruszenia i stanu spoczynku, podchorążowie, podoficerowie, dalsi szeregowcy i szeregowcy, pospolitego ruszenia, podoficerowie stanu spoczynku oraz zaliczeni do pomocniczej służby wojskowej, KTÓRZY NIE OTRZYMALI W OGÓLE KART MOBILIZACYJNYCH.

3) OSOBY KORZYSTAJĄCE Z ODROCZENIA ODBYCIA ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Odroczeni pozostają aż do dalszych zarządzeń w swych miejscach zamieszkania.

KARY ZA NIEZGŁOSZENIE SIĘ

Winni niezgłoszenia się do czynnej służby wojskowej w myśl obwieszczenia, będą karani według przepisów kodeksu karnego wojskowego, przewidującego, zależnie od kwalifikacji czynu, karę pozbawienia wolności do więzienia bezterminowego włącznie lub karę śmierci.

Pomoc rodzinom rezerwistów

Akcja Zw. Samorządu Terytorialnego

Związek Zawodowy Samorządu Terytorialnego wystosował do wszystkich swoich członków apel, w którym nawołuje pracowników samorządu do pomocy rodzinom rezerwistów. W apelu zaznacza się, że rezerwistki bardzo często nie wiedzą, iż przysługują im pewne świadczenia, że w większości wypadków nie umieją załatwiać spraw w urzędach, przeto należy pomóc im radą, a nawet ułatwieniem w niektórych czynnościach.

Zarząd związku wzywa wszystkich swych członków do energicznej akcji w sprawie pomocy dla rodzin rezerwistów. Trzeba pamiętać, że pomoc rodzinom rezerwistów jest jednocześnie pomocą okazywaną wojsku, a w tym kierunku winny być wytężone wszystkie nasze siły.

Za nieujawnianie cen

grozi kara aresztu lub grzywny

W związku z akcją władz administracyjnych zmierzającą do pilnowania ujawniania cen na artykuły pierwszej potrzeby, wystawianych w witrynach sklepowych, jak również wywieszanych cenników na widocznych miejscach w sklepach, władze przypominają, że ceny muszą być wystawione w jednostkach wagi tj. w kg względnie literach. Wystawianie cen w ułamkach jednostek wagi, jako niewłaściwe i wprowadzające w błąd publiczność, będzie uważane za równoznaczne z nieujawnianiem cen. Oznaczenie ceny musi być również wyraźne i widoczne na trwałym tle. Rachunki nie mogą być wystawiane na zniszczonym papierze.

Za nieujawnianie cen grozi kara aresztu lub grzywny albo też obie kary łącznie.

Zapobiegają zwapnieniu, sklerozie, otyłości-zioła przeciwartretyczne apteki J. GESSNERA W-wa Al. Jerozolimskie 11.

Znaczek P.W.K.

Główna rada społeczna organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet, która stoi na czele 55 stowarzyszeń dla spraw obrony kraju, wydała, znaczek metalowy P. W. K. Pieniądze zebrane ze sprzedaży znaczka, przeznaczone będą na szkolenie kadr kobiecych do obrony kraju. Znaczek nabywać można w biurach P. W. K.

Nowa linia okrętowa

Gdynia – Leningrad

Polsko-sowiecka współpraca gospodarcza zacieśnia się, a wynikiem tego jest organizowana nowa towarowa linia okrętowa na trasie Gdynia-Leningrad. Polskie statki przewozić będą węgiel zakupywany przez Sowiety w Polsce dla ich floty bałtyckiej.

Walne zgromadzenie Izb Adwokackich

Okręgowe Izby Adwokackie zaraz po zakończeniu ferii letnich podejmą przygotowania do pierwszych walnych zgromadzeń członków palestry na podstawie nowego prawa o ustroju adwokatury z roku 1938. Walne zgromadzenie 8 Izb Adwokackich odbędą się w początkach października br.

Walne zgromadzenia zapowiadają się ciekawie na tle antagonizmów między adwokatami Polakami a żydami oraz z powodu różnych zarządzeń, jakie władze palestry wydały w ciągu ostatniego roku.

GIEŁDA

POZNAŃ, 29.8. Woły: pełnomięsiste tuczone niezaprzęgane 70—80; mięsne tuczone młodsze do 3 lat 50—52; mięsne tuczone starsze 44—50; miernie odżywione 38—40; **buhaje:** wytuczone pełnomięsiste 70—80; tuczone mięsiste 54—60; nietuczone dobrze odżywione starsze 44—50; miernie odżywione 38—40; **krowy:** wytuczone pełnomięsiste 70—80; tuczone mięsiste 57—60; nietuczone dobrze odżywione starsze 40—46; miernie odżywione 30—35; **jałowice:** wytuczone pełnomięsiste 70—80; tuczone, mięsiste 54—60; nietuczone dobrze odżywione 44—50; miernie odżywione 35—40; **młodzież:** dobrze odżywione 44—46; miernie odżywione 40—43; **cielęta:** najprzedniejsze cielęta tuczne 82—90; tuczone cielęta 72—80; dobrze odżywione 64—70; miernie odżywione 50—60; **owce:** wytuczone pełnomięsiste jagnięta 66—74; tuczone starsze skopy i maciorki 50—60; **świnie:** pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 120—126; pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 112—115; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 100—110; mięsne świnie ponad 80 kg żywej wagi 90—95; maciory i późne kastraty 100—106.

Instrukcje z Wrocławia

Zeznania niemieckiego dywersanta

Zdemaskowanie nikczemnych planów

Ze względu na doniosłość zeznań dywersanta niemieckiego Herberta Frenzela przytaczamy je w prawie dosłownym brzmieniu:

„Na początku roku 1938 poznałem na pewnym zebraniu akademickim niejakiego Mehringa, który jest przewódcą S.S. Następnie spotykałem się z nim częściej i wreszcie zaproponował mi on, czy bym nie zechciał robić na podstawie pism polskich małych sprawozdań. Zgodziwszy się na to, robiłem na podstawie pism polskich mniejsze sprawozdania np. o sprawie żydowskiej i inne. Wykonując swe prace dla niego, nie powziąłem żadnych podejrzeń, bo przecież chodziło o sprawozdania na podstawie pism polskich.

Polecenia dra Mehringa

Około 10 sierpnia br. zapoznał mnie Mehring z niejakim dr Schubertem, który podobno również należy do S.S., którego jednak widziałem tylko w ubraniu cywilnym. Zdaje mi się, że mieszka on we Wrocławiu. Mehring oświadczył, mi, że dr Schubert dawać mi będzie polecenia. Schubert, czekał na mnie na dworcu we Wrocławiu dokąd pojechałem na dalsze studia i zaprowadził do jakiegoś mieszkania na placu Mauritiusa, gdzie oświadczył: „W Bielsku należy uszkadzać przez zamachy bombowe domy niemieckie, względnie wybijać w nich szyby. Przy tym jednak w żadnym wypadku nie może to pociągać za sobą ofiar w ludziach. Na moje pytanie, dlaczego uszkadzać się ma domy niemieckie, zaznaczył, że istnieje niebezpieczeństwo, że zostaną one skonfiskowane przez Polaków i nim to nastąpi

należałoby je przedtym zniszczyć.

Zapytał mnie, czy zechciałbym to wykonać, a ja zgodziłem się, przy czym powiedziałem, że w żadnym razie życia ludzkiego nie wystawię na szwank.

13 sierpnia zawiózł mnie samochodem do jakiegoś mieszkania w Mechtalu (Miechowice). Zatrzymaliśmy się przed jakimś domem. Dr Schubert zaprowadził mnie do pewnego mieszkania, gdzie przedstawił mi jego właściciela. Ten przedstawił się nazwiskiem „Rillen". Może też było „Hillen". Dr. Schubert oświadczył wówczas: „Ten pan poinstruuje pana, co pan ma zrobić z bombami. Winien pan

uszkodzić lekko mniej więcej 6 gmachów w Bielsku

takich, w których mieszczą się organizacje niemieckie itp. Chodzi o to aby spowodować wielki huk, ale bez wyrządzania szkody. W ciągu kilku dni, nim jeszcze rozpocznie się akcja, poślę panu specjalnego instruktora który da wskazówki o czasie i sposobie wykonania. Wyjaśni też panu, komu należy zameldować o wyniku pańskiej akcji. Jest rzeczą możliwą, że istnieć będzie wtenczas w Katowicach tajna stacja nadawcza, ale tego teraz nie wiem. Przysłany człowiek powie panu wszystko".

O ile by dr Schubert nikogo nie przysłał, miałem ja kogoś posłać za granicę. Rillen

poinstruował mnie o bombach,

Wyjaśnił mi, że jeśli bombę położyć przed domem, to nie spowoduje ona wielkiej szkody, że również położona w piwnicy, albo gdzieś indziej w dole nie ma dużej siły działania.

Wieczorem 17 sierpnia br., kiedyśmy się, tj. Thien, Koenig, Hoffman także aresztowani dywersanci i ja spotkali w ogrodzie Prawitza, zapoznałem ich trzech z zawartością kufrów. Hoffman i Koenig chcieli dobrać jeszcze dwóch innych ludzi. Postanowiliśmy jednak, że ograniczymy się do czterech, by za wielu ludzi o tym się nie dowiedziało. W następnych dniach osądziłem, że Thien jest bardzo nerwowy. Postanowiłem przeto posłać go po instrukcje, a w miejsce jego pozyskać nowego człowieka. Chciałem to jednak zrobić po nadejściu instrukcji. Również decyzję co do dokładnej ilości domów, jako też w jakie grupy się podzielimy i jakie danej grupie przypadnie zadanie, mieliśmy powziąć dopiero po nadejściu instrukcji.

Przysięgi nie składaliśmy,

podaliśmy tylko sobie ręce.

Między 17 a 25 sierpnia br. spotykałem się często z Koenigem. Rozmawialiśmy o domach, które chcieliśmy uszkodzić, przy czym braliśmy pod uwagę: lokal „Aufbruchu", dom, w którym pomieszczony jest zarząd główny I. D. P. (partii młodoniemieckiej) wreszcie mieszkanie Wiesnera. Zamierzaliśmy kłaść bomby na otwartych placach przed poszczególnymi domami, tak, aby wyleciały tylko szyby i czynić to mniej więcej o godz. 11. z dwugodzinnym terminem wybuchu. Planowaliśmy także, by mniej więcej ok. wpół do pierwszej ktoś nie należący do naszej grupy, ale jednak zaufany pod byle jakim pozorem udał się w pobliże tych domów, celem odciągnięcia pod jakimś bądź pozorem ludzi, którzy by się tam znajdowali.

Między 20—25 sierpnia br. spotykałem się z Koenigem i Hoffmanem rzadko, gdyż w tych dniach wyjeżdżałem z Thienem do Cieszyna i Katowic. Chciałem wnet po powrocie Thiena z Rzeszy zarządzić konferencję generalną i wszystko na niej dokładnie ustalić. Oczekiwałem powrotu Thiena w piątek w południe, lecz

rano aresztowano mnie.

Muszę zaznaczyć, że nie przemyślałem dokładnie następstw akcji. W rozmowie z dr Schubertem, który mieszka we Wrocławiu na ul. Fuerstenstrasse, oświadczył mi on, że zamachy bombowe na domy, w których znajdują się ośrodki niemieckie, mają cel propagandowy i że reszty mam się domyślić.

Katowice, dnia 29 sierpnia 1939 r.

Frenzel Herbert.

Oto prawda o prześladowaniach Niemców w Polsce.

Energiczna akcja władz administracyjnych przeciw ko spekulantom i paskarzom nie ustaje. Na zdjęciu ostatnio zamknięty sklep, którego właściciel został wywieziony do Berezy za uprawianie paskarstwa.

Reprodukujemy mapę, którą posiadają oficerowie niemieccy, okupujący Słowację i Czechy. Wskazuje ona na zaborcze plany Germanii. Od wiosny do jesieni, od jesieni do wiosny rosną obszary „Wielkich Niemiec". Na jesień 1939 przewidziano zajęcie Węgier mapka lewa, II rząd). A oto kraje, które chce przejąć Rzesza: Austria, Czechy, Polska, Węgry, Rumunia, Jugosławia, Ukraina, częściowo Francja, Szwajcaria, Belgia, Holandia, Portugalia i pół Hiszpanii.

Do roku zaś 1948 przybędzie do tego jeszcze Anglia, Szwecja, Dania, Norwegia, państewka bałtyckie, Rosja do Uralu, półwysep Bałkański aż po Turcję.

Apetyt niezgorszy!

I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie jedna, jedyna Rzecz.

Wielka Rzecz.

Polska!

ZNIŻKI KOLEJOWE

na XIX Międzynarodowe Targi Wschodnie

Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom (wystawcom i zwiedzającym) tegorocznych XIX Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie, w czasie od 2 do 12 września br. zniżkę kolejową w drodze powrotnej w wysokości 75 %, przy czym termin ważności karty uczestnictwa ustalono na czas od 31 sierpnia do 15 września br. Karty uczestnictwa wydane staraniem Ligi Popierania Turystyki będzie można nabyć w cenie zł 3.— w przedstawicielstwach Ligi Popierania Turystyki na większych stacjach kolejowych oraz w biurach podróży „Orbis", „Wagons List Cook" i „Francopol". Wyjeżdżający z mniejszych stacji kolejowych powinni zgłosić swe zapotrzebowanie u zawiadowcy danej stacji **na kilka dni przed terminem wyjazdu**, by mogli na czas otrzymać karty uczestnictwa. Zwraca się uwagę, że przy wyjeździe należy ostemplować w kasie stacyjnej kartę uczestnictwa przy zakupnie pełnego biletu do Lwowa, gdyż jest to koniecznym warunkiem korzystania ze zniżki w drodze powrotnej. W Biurze Administracyjnym (wejście od ul. Racławickiej) przy ostemplowaniu karty uczestnictwa otrzyma właściciel karty uczestnictwa bezpłatny bilet wstępu na Targi Wschodnie oraz karnet z zakupami, upoważniającymi do zniżek pobytowych (hotele, restauracje), jakoteż do zniżkowych cen wstępu do muzeów miejskich i prywatnych, Panoramy Racławickiej, Dioramy m. Lwowa, kinoteatrów. itp.— (N)

Ułatwienia w odnawianiu losów

Niedługo już, bo w dniu 7 września rozpoczyna się ciągnienie czwartej klasy czterdziestej piątej Loterii Klasowej. Największa główna wygrana — pięćset tysięcy złotych — która w szczęśliwym wypadku może być powiększona o pięć premii po sto tysięcy złotych każda i tym sposobem wzrosnąć do miliona złotych, wylosowana będzie 25 września.

Łatwo zdarzyć się może, iż osoba, w której posiadaniu znajduje się los poprzedniej klasy, nie będzie mogła osobiście zjawić się u kolektora. Ze względu na te wyjątkowe warunki, Dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego poleciła kolektorom, by czynili swym klientom jak największe ułatwienia i zrobili wszystko, by mogli oni odnawiać losy bez przeszkód.

Przy swędzeniu ciała i wyrzutach skórnych

stosuje się KREM „LAIN" Gąseckiego

Preparat usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak u dzieci.

KALENDARZYK

1 PIĄTEK

WRZESIEŃ

DZIŚ: św. Idziego, bł. Bronisławy.

JUTRO: św. Stefana króla węg.

SŁOŃCE: wsch. 4.45 — zach. 18.26.
KSIĘŻYC: wsch. 19.00 — zach. 7.25.

ROCZNICE

1306. Powrót Wł. Łokietka na tron.
1433. Wojska polsko-czeskie pod Gdańskiem.
1435. Zwycięstwo nad Krzyżakami z udziałem Litwinów pod Wiłkomierzem.

MYŚLI...

Doświadczenie jest mistrzem życia.
Goethe

RADIO

PIĄTEK, 1 WRZEŚNIA 1939 R.

WARSZAWA I. — **6.30** „Kiedy ranne". **6.35** Gimnastyka. **6.50** Muzyka. **7.00** Dziennik poranny. **7.15** Płyty. **8.15** Kłopoty i rady: „Urwanie głowy". **8.30** — **11.57** Przerwa. **11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Audycja południowa. **13.00** — **14.45** Przerwa. **14.45** „Podróż fantastyczna" — powieść dla młodzieży. **15.00** Muzyka popularna. **15.45** Wiadomości gospodarcze. **16.00** Dziennik popołudniowy. **16.10** Pogadanka aktualna. **16.20** Karol Szymanowski: Wariacje na temat polski op. 10. **16.45** Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. **17.00** Muzyka do tańca. **18.00** Kołysanki i serenady. **18.20** Recital organowy. **19.00** „Z poezji Juliusza Słowackiego". **19.20** Chwila Biura Studiów. **19.30** Koncert rozrywkowy. **20.15** Wiadomości w języku niemieckim. **20.30** Audycja dla wsi. **20.40** Audycje informacyjne. **21.05** „Śpiew ptaków" — audycja słowno-muzyczna. **21.30** Koncert. **22.00** Wiktor Hugo o Polsce — szkic literacki Gabriela Karskiego. **22.15** Pieśni Schuberta i Schumanna. **22.35** Utwory Mozarta. **23.00** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. **23.05** Wiadomości w języku niemieckim. **23.15** Wiadomości w języku węgierskim.

SOBOTA, DNIA 2 WRZEŚNIA 1939 ROK

WARSZAWA I. **6.30** „Kiedy ranne". **6.35** Gimnastyka. **6.45** Wiadomości w języku niemieckim. **7.00** Dziennik poranny. **7.15** Muzyka. **8.10** „Z mikrofonem przez Polskę". **8.30—11.57** Przerwa. **11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Audycja południowa. **13.00—14.45** Przerwa. **14.45** „Łopocą polskie sztandary". **15.15** Muzyka popularna. **15.40** Transmisja z otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie. **16.00** Dziennik popołudniowy. **16.10** Pogadanka aktualna. **16.20** Utwory Feliksa Nowowiejskiego. **16.45** Rezerwa. **17.00** Muzyka lekka. **17.45** Pieśni. **18.00** Na Matkę Boską Wągorzną. Transmisja nabożeństwa ze Swarzewa. Kazanie wygłosi ks. radca Wojciech Pronobis. **19.00** Powieść mówiona. **19.20** Rezerwa. **19.30** Audycja dla Polaków za granicą: 1. Gawęda. 2. Polskie szkolnictwo za granicą. **20.00** Rezerwa. **20.05** Audycja dla wsi. **20.15** Wiadomości w języku niemieckim. **20.30** Rezerwa. **20.40** Audycje informacyjne. **21.00** Transmisja koncertu ze studia P.R. na II D.W.R. W przerwie o godz. **22.00** Wiadomości dziennika radiowego. **22.50** Wiadomości w języku włoskim. **23.00** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. **23.05** Wiadomości w języku niemieckim. **23.15** Wiadomości w języku angielskim. **23.20** Muzyka lekka.

„Pójdziemy wszyscy wkrótce za wami"

LUDNOŚĆ W ENTUZJAZMIE

rzuca się na szyję maszerującym żołnierzom

LWÓW, 31.8. Lwów zgotował wczoraj entuzjastyczną manifestację przemaszerowującym przez miasto żołnierzom. Miasto Orląt nie widziało jeszcze dotąd takiej manifestacji, oraz takiej defilady. Wzdłuż całej trasy ciągnącej się przez kilka kilometrów ulic lwowskich, zgromadziły się nieprzejrzane tłumy ludności, które na trasę przybyły z kwiatami i pakietami słodyczy. Tłum zalał formalnie chodniki, znaczną część jezdni, obsadził szczelnie wszystkie okna oraz balkony i drzewa. Manifestacja nie była naprzód zapowiedziana i ludność została zawiadomiona o przemarszu wojsk przez Rozgłośnię Lwowską Polskiego Radia w ostatniej chwili.

Gdy u wylotu placu Mariackiego ukazały się pierwsze oddziały, z tą chwilą entuzjazm tłumów rozpętał istny huragan oklasków. Okrzykom na cześć Armii Polskiej i Naczelnego Wodza nie było końca. Na żołnierzy przez cały czas defilady sypał się z okien, drzew i chodników istny deszcz kwiatów. Tłum bardzo szybko rozerwał kordony harcerskie i utworzył tak wąskie przejście, że wojsko posuwało się z trudem. Publiczność rzucała się żołnierzom na szyję, serdecznie ich całując. Krewni i znajomi żołnierzy powiększali szeregi maszerując obok swych bliskich.

Pod adresem żołnierzy padały ustawiczne okrzyki: „Wracajcie zdrowi", „Pójdziemy wszyscy wkrótce za wami".

W czasie krótkiej przerwy, jaka nastąpiła po przemarszu oddziałów piechoty, a przed defiladą artylerii, tłum samorzutnie zaintonował „Rotę" Konopnickiej. Na olbrzymiej przestrzeni od Hotelu George aż do Teatru Wielkiego podniosło się w górę tysiące rąk, ślubując bronić Polski „do krwi ostatniej kropli z żył".

MAMY POD DOSTATKIEM artykułów żywnościowych

Zapasy żywnościowe w Polsce są bardzo duże. I tak np. zasoby soli oceniane są na 6 miliardów ton, podczas gdy roczna produkcja pokrywająca całe zapotrzebowanie nie przekroczyła dotychczas 600.000 ton. Cukru mamy również pod dostatkiem. W całym kraju pracuje 60 cukrowni, które produkują przeszło pół miliona ton rocznie. Jest to ilość przekraczająca nasze normalne spożycie roczne, które sięga 420.000 ton.

Podobna jest sytuacja jeżeli chodzi o najważniejsze płody rolne, a więc zboża, świnie, jaja, mąkę. Co roku wywozi się z Polski różnych konserw mięsnych, szynek w puszkach itp. artykułów za kilkadziesiąt milionów zł, nie mówiąc o mniejszych ilościach konserw ogórkowych, warzyw itd. Na wypadek wojny eksport tych wszystkich produktów zostałby wstrzymany, co powiększałoby zasoby krajowe.

Gruźlica płuc

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

PRZY ZWALCZANIU CHOROB PŁUCNYCH BRONCHITU, GRYPY, uporczywego męczącego **KASZLU** itp., stosują pp. Lekarze **„BALSAM TRIKOLAN-AGE"**, który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

Odszkodowanie dla pracownika nieubezpieczonego przez chlebodawcę

Sąd Najwyższy, powołując się na art. 112 Rozporządzenia Prezydenta R. P. o zabezpieczaniu pracowników umysłowych, w wyroku na nr L. C. II. 1910-36 orzekł co następuje:

„Fakt, że pracownik umysłowy, którego pracodawca nie zgłosił do ubezpieczenia, przed swym wystąpieniem przeciwko pracodawcy o zwrot utraconych świadczeń nie zgłosił roszczenia o przyznanie mu świadczenia, nie ma żadnego znaczenia dla oceny roszczeń odszkodowawczych pracownika. Przepisy rozporządzenia o ubezpieczaniu pracowników umysłowych nie uzależniają zasądzenia szkód powstałych wskutek nieubezpieczaniu pracownika od stwierdzenia przez ubezpieczalnię lub Zakład Ubezpieczeń Społecznych utraconych świadczeń.

Czy i jaki zasiłek na wypadek braku pracy należałby się pracownikowi wynika z przepisów powyższego rozporządzenia jeżeli znane są fakty od których uzależniają przepisy nabycia zasiłku. I dlatego też w procesie o wynagrodzenie szkody z powodu niezgłoszenia pracownika do ubezpieczania, sąd powszechny ma obowiązek ustalić sam istotę faktu i zastosować do nich przepisy".

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY handlowe, roczne, półroczne im. Sekułowicza, Żulińskiego 8, telefon 821-63, ranne — wieczorowe, żeńskie — koedukacyjne. Prospekty bezpłatnie. (03168)

POWODZENIE W ŻYCIU zależy od właściwego wyboru zawodu. Nauczysz się księgowości wieczorami na Kursach Związku Księgowych w Polsce, Warszawa, Żielna 46, Tel. 329-77. Zamiejscowi korespondencyjnie. (03178)

KURSY PYRKA szybko, gruntownie przygotowują maturzystów do pracy biurowej, w handlu, przemyśle, bankowości. Programy. Warszawa, Święto krzyska siedemnaście. (03212)

LEŻAJSK (COP) Szkoła Przysposobienia Kupieckiego. Wpisy — piszcie po informacje. (1487z)

KURSY TECHNICZNE inż. H. Gajewskiego, nowootwarte pryw. koedukacyjne przygotowują do zawodu konstruktora. Obliczenia i konstrukcje. Wydziały: mechaniczny, budowlany, drogowy. 20 zł miesięcznie. Nauka solidna: korespondencyjnie lub słuchowo. Programy darmo po przesłaniu znaczka pocztowego. Warszawa Przemyska 11a lub plac Trzech Krzyży 8. Tel. 9-50-71. (03186)

SPÓŁDZIELCZOŚĆ. Wpisy do rocznej Szkoły Przysposobienia Spółdzielczego w Markowej, powiat przeworski. Piszcie po informacje. (1495z)

RÓŻNE

SIWE włosy usuwa stopniowo niedostrzegalnie dla otoczenia odsiwiacz „Orientine", środek nieszkodliwy, nadający włosom piękny naturalny kolor. Parfumerie d'Orient Sp Akc. Warszawa. Żądać wszędzie. (02409)

PRACOWNIA UBIORÓW UCZNIOWSKICH

JÓZEF LENC
MONIUSZKI 12 TEL. 258-01

Duży wybór garderoby gotowej uczniowskiej i męskiej

KSIĄDZ katolicki obejmie kapelanię przy klasztorze lub zakładzie wychowawczym. Zgłoszenia z podaniem obowiązków i warunków kierować do Adm. Małego Dziennika pod nr 1658. (1658)

SPRZEDAŻ

HO, HO jakie to ładne, solidne Zachodnia 32. (828)

POSADY ZAOFIAROWANE

AGENCI poszukiwani na drzewka owocowe, dołączyć znaczek pocztowy. „Styrpolonia", Mielec II. (1649z)

KUCHARKA znająca gospodarstwo wiejskie, potrzebna na probostwo. Zgłosz. M. D. pod nr 1659. (1659z)

POSADY POSZUKIWANE

GOSPODYNI gorliwie poprowadzi gospodarstwo na probostwie na stałe. Zgł. p. Kostopol, poste-restante, „Maria". (1654z)

OGRODNIK rolnik z długoletnią praktyką, z dobrymi świadectwami, pracował w dużych majątkach, samotny poszukuje pracy. Zgł. A. Drwęski, maj. Solec, p. Gostynin. (1660z)

ROWER NA CAŁE ŻYCIE
Trzykołowe wózki
t-ka i skład części zamiennych
A. RYBOWSKI
W-wa Leszno 36, tel. 11-95-54.

Nigdy nie jest za późno myśleć o zdrowiu tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: nerek, pęcherza, wątroby, kamień żółciowych, złej przemiany materii, na bóle artretyczne, czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — **Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL" Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego** i innych szkodliwych dla zdrowia substancyj zatruwających organizm. — **Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL", a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia w opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL" GĄSECKIEGO (z kogutkiem) sprzedają apteki i składy apteczne.**

OGŁOSZENIA Na nakład ogólnopolski: W TEKŚCIE RED., za 1 mm (łam. 60 mm) 1.50 zł., lecznicze, uzdrowiska 1 zł, nekrologi 0.60 zł, kina 0.70 zł. Za TEKSTEM (zwyczajne): za 1 mm (łam. 40 mm) 0.45 zł. W niedz. i święta ogłoszenia ogólnopolskie 20% drożej. DROBNE: za słowo w dzień powsz. 20 gr. w niedz. i święta 25 gr. DROBNE płatne z góry gotówką. — Na jedno wydanie: W TEKŚCIE RED. 0.50 zł, lecznicze 0.40 zł, nekrologi i kina 0.50 zł. ZA TEKSTEM: 1 mm 0.20 zł. DROBNE: za 1 słowo w dzień powsz. 10 gr. w niedz. i święta 15 gr. Za zastrzeżeniem miejsca 20% drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada i nie daje przedruku o ile omyłka nie zmienia zasadniczej treści ogłoszenia. W razie podwyżki cen ogłoszenia zamówione i z góry niezapłacone obowiązuje nowy cennik — Redakcja za treść ogłoszeń nie odpowiada.

PRENUMERATA: miesięczna w całej Polsce z przesyłką pocztową 1 zł. W miastach z odnoszeniem do mieszkań 1 zł, 25 gr, a w Warszawie 1.35 gr. Zamawiany w Urzędach Pocztowych i u listonoszów 1 zł 10 gr. miesięcznie: 3.10 zł kwartalnie 6.10 zł półrocznie 12.10 zł rocznie. Wpłacać przekazami rozrachunkowymi p. Teresin k. Sochaczewa, nr. 1 lub na P.K.O. 150.283. Za granicą miesięcznie: Czechosłowacja 8 kr., Francja 2 zł, Niemcy 1 RM., Łotwa. 2 Ls.

Redaktorzy odpowiedzialni za działy: polityczny — Marian Wójcik; wiadomości prowincjonalne i dział literacki — Oskar Wiśniewski; wiadomości stołeczne i dodatki tygodniowe — Felicjan Tomiak; depesze, wiadomości gospodarcze i inne — Ferdynand Kasz; sport — Ksawery Gajewski; ogłoszenia — Marian Owczarczyk. WYDAWCA: Milicja Niepokalanej pod dyr. o. Maksymiliana M-a Kolbe.
Drukarnia „Małego Dziennika".

2

Najlepsze wyniki fińskich lekkoatletów

W b. sezonie lekkoatletycznym po dzień 21 bm. nast. lekkoatleci fińscy uzyskali najlepsze wyniki:

200 m — Tammisto 22 sek., Miettinen 22,1 sek., Ahjopalo 22.2.

400 — Skorskrubb 49.6 sek., Tammisto 49.7, sek., Räkkölainen 49.,8 sek.

800 m — Räkkölainen 1:53 min. Hartikka 1.54,2.

1500 m — Hartikka 3:50 min., Sarkama 3:32 min. Maeki 3:53,6 min.

5000 m — Maeki 14:08,8 min., Pekuri 14:16,2, min., Salminen 14:22 min.

10000 m — Tuominen 30:07,6 min., Pekuri 30: 10,6 min., Salminen 30:10,6 min.

3000 m z przeszkodami — Iso-Hollo 9:08,8 min. Linblad 9:09 min.

110 m płotki — Pällon 14.9 sek., Suvivio 15.1 sek., Jussila 15.3 sek.

400 m płotki — Storskrubb 53.4 sek., Virta 54,2 sek., Heliö 56,2 sek.

SPORT W SIELCU

W Sielcu nad Jasiołdą (pow. prużański), odbyło się na placu targowym) ze względu na brak boiska sportowego) dzień Wychowania Fizycznego z terenu gminy sieleckiej.

W zawodach startowało 115 zawodników, z których niektórzy uzyskali wcale dobre wyniki np. w rzucie granatem — 73 m, a w pchnięciu kulą 12,35 m.

Organizatorzy skonstatowali, że wychowanie fizyczne na wsi poleskiej zaczyna być coraz bardziej popularne. Nadmienić warto, że większość startujących zawodników rekrutowała się spośród niezrzeszonych.

Zamiast Warszawa – Dublin
międzyklubowe zawody bokserskie

Wobec odwołania meczu bokserskiego Warszawa — Dublin, warszawski O.Z.B. organizuje w dniu 9 września na stadionie Polonii międzyklubowe zawody bokserskie. Program walk przedstawia się następująco: Baikiewicz — Rundstein, Sobkowiak — Miller, Kozłowski — Czortek, Tomczyński — Kowalski, Milewski — Grątkowski, Kolczyński — Wasiak, H. Łuka — Karolak, Sylwestrzak — Neuding.

TRUDNOŚCI Z WYSŁANIEM LEKKOATLETÓW
do Budapesztu i Paryża

Zarząd Polskiego Zw. Lekkoatletycznego postanowił odwołać projektowany na 1—7 września treningowy obóz lekkoatletyczny dla zawodników reprezentacyjnych w Akademii W. F. na Bielanach przed meczami z Węgrami (9—10 września w Budapeszcie) i Francji (16—17 września w Paryżu).

Zawodnikom reprezentacyjnym polecono jednak nie przerywać treningu i przygotowywać się nadal do wyjazdów do Budapesztu i Paryża.

Sprawa wyjazdu do Budapesztu i Paryża napotyka obecnie na duże trudności nietylko ze względów politycznych, ale również na skutek trudności komunikacyjnych. Na razie jednak żadnej decyzji w tej sprawie nie powzięto, odkładając ją do końca tygodnia.

Również i kwestia urządzenia międzynarodowych zawodów 20-lecia PZLA, projektowanych na 23—24 września, nie została jeszcze zdecydowana.

Szosowcy startują w sobotę w Mediolanie

W ramach kolarskich mistrzostw świata w Mediolanie rozegrany zostanie wyścig szosowy. Wśród amatorów ze strony polskiej wystąpią Napierała i Wiśniewski, a wśród zawodowców — Marcelak, Majorczyk i Witek. Wyścig szosowy rozegrany zostanie w sobotę 2 września.

Na krótkiej fali

Zawody balonów wolnych o puchar Gordon-Bennetta, które miały się odbyć w dniu 3 września we Lwowie zostały odwołane.

W niedzielę miał być rozegrany finał drużynowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski. Ze względu na trudności postanowiono termin 3 września odwołać. Nowy termin ustalony będzie później.

Nie wyznaczono także nowego terminu pięcioboju kobiecego i sztafet kobiecych o mistrzostwo Polski, które miały się odbyć ub. niedzielę w Bydgoszczy i zostały w ostatniej chwili odwołane.

Zarząd Polskiego Związku Motocyklowego na swym ostatnim posiedzeniu postanowił, ze względu na naprężoną sytuację polityczną, odwołać projektowane na 3 września wielkie międzynarodowe wyścigi motocyklowe o „Grand Prix Polski"

Jeździeckie
mistrzostwa Polski

Tegoroczne jeździeckie mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w Łodzi w dniach od 28 września do 3 października. Organizatorem zawodów jest Łódzki Klub Jazdy Konnej.

Program zawodów obejmuje: a) mistrzostwo Polski we wszechstronnym ujeżdżeniu konia w trzydniowej próbie, a mianowicie w ujeżdżeniu, wytrzymałości i skokach; b) mistrzostwo Polski w ujeżdżaniu w dwudniowej próbie; c) mistrzostwo Polski w skokach przez przeszkody w trzydniowej próbie (dwa półfinały i finał). Ponadto program obejmuje dodatkowe konkursy dla jeźdźców cywilnych.

W zawodach wezmą udział wszyscy wybitniejsi jeźdzcy polscy z grupą sportu konnego na czele. Całość organizacyjna spoczywa w rękach wytrawnego fachowca płka bar. Römmla.

Z całego świata

W Rydze rozegrane zostały zawody w chodzie pomiędzy czołowymi zawodnikami Łotwy i Szwecji. Na zawodach tych Szwed Karlson ustanowił nowy rekord świata na 20 km. wynikiem 1:33:54,8 godzin. Dotychczasowy rekord świata na tym dystansie należał do Łotysa Dahlinsa.

Po krótkim pobycie w ojczyźnie, słynna łyżwiarka norweska Sonia Henie odpłynęła okrętem do Los Angeles. Sonia Henie rozpocząć ma wkrótce nagrywanie nowego filmu w Hollywood.

Maraton pływacki Wilanów – Warszawa

W nadchodzącą niedzielę 3 września rozegrany zostanie pływacki wyścig długodystansowy Wilanów-Warszawa na trasie 10 km. Zamknięcie zapisów upływa w sobotę 2 września o godz. 12. Start wyścigu o godz. 12.30 koło Wilanowa na 505. kilometrze. Ok. godz. 14 meta na przystani Oficerskiego Yacht Klubu.

We wtorek kontynuowano w Sztokholmie zawody przedstawicieli 5 państw w pięcioboju nowoczesnym. Po rozegranych dotychczas 2. konkurencjach (bieg konny w terenie i szpada) w punktacji drużynowej prowadzi Szwecja przed Niemcami, Szwajcarią, Finlandią i Węgrami.

Mecz piłkarski Polska — Bułgaria
odwołany

Polski Zw. Piłki Nożnej otrzymał w środę w południe zawiadomienie od Zw. Bułgarskiego z Sofii, że odwołuje wyjazd swojej drużyny na mecz z Polską w dniu 3 września w Warszawie.

Przygotowania do wyjazdu ekspedycji piłkarskiej na mecz Polska — Jugosławia w dniu 6 września do Belgradu są nadal prowadzone przez P.Z.P.N.

Drużyna nasza ma odlecieć samolotem w poniedziałek przez Budapeszt.

41

Wincenty Rapacki

HISTORIA TRZECH MIESZKAŃ

— Proszę o przebaczenie. Wiesz, że dla dam jestem zawsze uprzedzająco grzeczny... ale tu zupełnie inna była przyczyna.

— Jakaż to? Wolno wiedzieć?

— Bardzo prosta — rzucił niedbale. — Moja nowa pani, nie wie, że jestem żonaty.

Pani Jasnowiecka na ten grom teatralny roześmiała się.

— Ach, twoja nowa pani... — zlekceważyła.

— Tak, musiałem ją stąd oddalić do dalszych apartamentów, to mi zabrało trochę czasu. Bardzo cię przepraszam. Ale nie chciałem jej zrobić przykrości.

— Bardzo słusznie — cedziła wolno.

— Tak, ona mi pokazała drogę do szczęścia — rzekł zamyślając się poetycznie.

— Aha! — uśmiechnęła się.

— Toteż dziś inaczej mi się świat przedstawia.

— Rozumiem — ironizowała dalej. — Jedna myśl a dusze dwie.

— Jakbyś wiedziała...

— Tylko nie przypominam sobie z jakiej to sztuki.

Jasnowiecki zastanowił się:

— Czekaj, czekaj... zaraz ci powiem:... to: „Intryga i miłość".

— Być może — zlekceważyła. — I gdzież jest ta twoja nowa pani?

— Nie wiem. Zajmujemy tu siedem pokoi oprócz łazienki. Może jest w swoim buduarze.

— Takie masz duże mieszkanie? — badała dalej, udając zdziwienie.

— Skromne, ale wygodne — brzmiała odpowiedź. — Zresztą to na razie — bagatezował, śledząc jednocześnie wrażenie swoich słów. — Moja nowa pani lubi komfort.

— Nie dziwię się, każdy to lubi, a... czy ja mogłabym się zobaczyć z tą twoją nową panią?

— Po co — zawołał udając przestrach.

— Chciałabym zniweczyć przez intrygę — tę miłość... — zaznaczyła dobitnie.

— Nie rób tego. Po co masz burzyć szczęście dwojga istot. Ja dopiero teraz widzę co to jest niekłamane uczucie.

Piękna pani straciła cierpliwość.

— Ty i niekłamane uczucie — drwiła. — Przecież ty od kwadransa nic nie robisz tylko kłamiesz na potęgę.

— Tak ci się zdaje — trochę niepewnie brzmiała odpowiedź.

— Żadnej nowej pani nie masz, ty idioto. — oburzała się coraz więcej.

— Tak? — przeciągle zapytywał.

— A tak, a co do mieszkania, to ręczę, że najdalej za dwa tygodnie wyrzucą cię na bruk.

— Mnie wyrzucą? A to doskonale! — śmiał się głośno.

— Widzisz, mój kochany, te twoje blagi i bujania mają dużo wdzięku, ja to nawet lubię, ale takie filistry nie z teatru, nie poznają się na tym.

Uderzyła lekko w stół:

— Tu gotówka, albo za drzwi.

Jasnowiecki dostrzegł, że szpary w portierze alkowy rozluźniają się i para szeroko otwartych oczu zerknęła ciekawie na pokój. Jasnowiecki zorientował się szybko i wskazał fotel swojej małżonce, tak, żeby usiadła plecami do zbyt ciekawej portiery.

Elżunia szepnęła cichutko do dziadzia i do medemoiselle.

— Słuchajcie. To Adrianna, śliczny dramat.

Jasnowiecki, aby zagłuszyć te szepty podniósł głos:

— O co chodzi? Masz teraz upragnioną wolność. Możesz wracać nad ranem zgrana do nitki. Możesz wszystko sprzedać...

— Jak to wszystko? — wtrąciła trochę zaskoczona.

— Tak, nawet siebie, aby tylko było na karty.

— Nie udawaj cynika — mitygowała z niesmakiem, udając oburzenie.

Jasnowiecki zerknął na portierę i dostrzegł tam już cztery pary oczu.

— Adrianno, — zawołał z patosem — posłuchaj, to moje ostatnie słowo, albo karty, albo ja.

— Ach ty pajacu! Uciekłeś z domu jak tchórz.

— Znudziło mi się czekać na ciebie po całych dniach i otwierać drzwi nad ranem. Ja także chcę mieć spokój. Sam widok kart przyprawia mnie o zawrót głowy.

—To moja jedyna namiętność — broniła się pani. — Czy ja zabraniałam ci palić papierosy?

— Adrianno! — przerwał Jasnowiecki — przecież ćmisz więcej ode mnie. Ja wypalam 20 dziennie, a ty czasem trzy tuziny.

— Przepraszam, tylko przed premierą, a zresztą palę za swoje — broniła swych nałogów.

Jasnowiecki zniecierpliwił się.

— Tak, palisz za swoje, ale zgrywasz się nie za swoje. Niedługo kołdry posprzedajesz, aby postawić na dziewiątkę. Ale proszę cię, graj, tylko po co ja mam patrzeć na to.

— Więc nie wrócisz do domu — indagowała go niespokojnie.

— Nie — brzmiała kategoryczna odpowiedź. — Masz do wyboru albo ja, albo karty.

Elżunia przejęta sytuacją szepnęła do mademoiselle:

— Jak oni grają... jak oni grają.

— A merveille... ravissant...

Piękna pani zrezygnowana zaczęła z innej tonacji.

— Więc nie mówmy już o tym, skoro się jednak mamy rozstać, to rozstańmy się w zgodzie. Ubierz się i choć ze mną.

— Dokąd Adrianno?

— Dokąd chcesz, na małe śniadanie, ja płacę.

Na to niespodziewane i nieprzewidziane zaproszenie Jasnowieckiego ogarnęło zdumienie.

— Co ty pleciesz? Cóż to nowego? — nie wierzył własnym uszom.

Małżonka wpadła w wesoły nastrój.

— Wygrałam wczoraj w karty bardzo dużo.

Spojrzenie Jasnowieckiego stało się nieufne i podejrzliwe.

— Wygrałaś? Ty wygrałaś!?

— Tak wygrałam.

Wstała, zbliżyła się do niego i czule pogłaskała po głowie.

— Więc co mój pan się napije, burgunda?

Josnowiecki przepadał za burgudem.

Powtórzył głucho:

— Burgunda!...

— A może lepiej szampana...

— Masz rację, lepiej szampana, — odpowiadał bezmyślnie.

— Tak, tak, bo i ty lubisz i ja lubię. Musimy oblać nasze rozstanie. Jedna myśl a dusze dwie.

— Czekaj, czekaj. przypomniałam sobie! To nie „Intryga i miłość", to „Syn puszczy".

Prostowała swą omyłkę, zawsze dokładna bohaterka.

— Tak, naturalnie, nie chciałem ci się sprzeciwiać — zgadzał się potulnie.

Pocałowała go.

Elżunia zwróciła się do pana Kajetana, który siedział zasłuchany z wytkniętą głową zza portiery.

— Dziaduniu, jak oni grają.

— A rzeczywiście wspaniale.

Jasnowiecki zerwał się nagle.

— Nie, nie, nic z tego nie będzie, to pułapka.

— Pułapka? Co ty gadasz? — niewinnie pytała pani Jasnowiecka.

— Tak, ty sobie myślisz, mąż jak wszyscy mężowie. Napije się burgunda, potem szampana i będzie gotów. Rozrzewni się i przebaczy. Nic z tego... a zresztą ja ci nie wierzę.

c. d. n.